

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 258 (11 020)

Poznań, czwartek 15 listopada 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

E. Wojtaszek przybył do Hiszpanii

Do stolicy Hiszpanii przybył z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu hiszpańskiego minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek.

W pierwszym dniu wizyty odbyło się w godzinach przedpołudniowych spotkanie ministrów spraw zagranicznych Polski i Hiszpanii, po czym min. E. Wojtaszek odwiedził hiszpański parlament.

Tematem pierwszego spotkania ministrów spraw zagranicznych Polski i Hiszpanii były aktualne problemy międzynarodowe, stan stosunków dwustronnych i perspektywy ich rozwoju. (PAP)

75 rocznica urodzin

A. Burskiego

14 bm. minęła 75 rocznica urodzin Aleksandra Burskiego — prezesa Rady Naczelnej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, wybitnego działacza polskiego ruchu robotniczego i związkowego, organizatora życia gospodarczego kraju.

Z tej okazji jubilat otrzymał list gratulacyjny od I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. (PAP)

Podziękowanie Ambasady ZSRR

Z okazji 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Ambasada ZSRR w Warszawie otrzymała od organizacji partyjnych, państwowych i społecznych, za łóg przedsiębiorstw, instytucji, uczelni, szkół, działaczy kulturalnych i naukowych oraz poszczególnych obywateli polskich liczne listy i depesze z gorącymi, serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami dla Komitetu Centralnego KPZR, Rady Najwyższej ZSRR, rządu radzieckiego i na rodzie radzieckiego.

Ambasada ZSRR przekazuje serdeczne wyrazy wdzięczności za nadesłane pozdrowienia, świadczące dobitnie o umacnianiu się więzi braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między naszymi krajami i narodami oraz zwycięstwa braterskiego narodu polskiego, szczęścia i pomyślności, nowych sukcesów w realizacji uchwał VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w budownictwie, w rozwinięciu społeczeństwa socjalistycznego w PRL. (PAP)

Obradowały komisje sejmowe

W Hucie „Katowice” odbyło się 14 bm. wyjazdowe posiedzenie sejmowej Komisji Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Poświęcone ono było ocenie realizacji inwestycji przemysłowych, ze szczególnym uwzględnieniem budowy Huty „Katowice”, wykonawstwu tegorocznych zadań w resorcie budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz rozwoju bazy produkcyjnej w budownictwie inżynierskim.

W Polsce znajduje się kilkadziesiąt tysięcy zabytków architektury, w tym wiele cennych zespołów staromiejskich, zabu-

Konferencje sprawozdawczo - wyborcze PZPR

Dyskusja o sprawach bliskich i wspólnych

Przedstawiciele największej organizacji partyjnej w Wielkopolsce — Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu spotkali się wczoraj w domu kultury przedsiębiorstwa na konferencji kończącej kampanię sprawozdawczo-wyborczą w HCP. W tej partyjnej debacie sumującej dwuletni dorobek pracy politycznej, społeczno-gospodarczej uczestniczyli m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC, poseł Ziemi Poznańskiej — Edward Babiuch i I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada.

Podczas dyskusji, do której wprowadzenie wygłosił I sekretarz KW PZPR — Zenon Jaskowski — podkreślano, iż znany daleko poza granicami kraju potentat przemysłowy sprządał w ubiegłym roku produkty i usługi za 9,4 miliarda złotych, pomimo znacznych trudności i niedostatków materiałowych. Wskazywano, że wysoka jakość produkcji osiągnięta została m. in. mimo ograniczenia nakładów inwestycyjnych i przy zmniejszonym zatrudnieniu. Dyskusjanci zapewnili, że tegoroczny wyższy o 1,8 procenta plan zo-

stanie wykonany m. in. poprzez wyższą wydajność, poprawę organizacji pracy i zarządzania, wywalczono i racjonalizację. Wspomniano tylko, że wdrożone w ostatnim czasie wnioski i pomysły przyniosły 110,2 miliona złotych korzyści ekonomicznych. Przewidywano również rozległy plan dalszego unowocześnienia techniki i technologii w HCP.

Sporo uwagi poświęcono też sprawom socjalno-bytowym oraz warunkom pracy i życia załogi Cegielskiego, M. in. Irena Gnifka — przewodnicząca Komisji Kobiet Pracujących w W-3 w rzetelnych i krytycznych słowach wyraziła stanowisko kobiet pracujących, gospodyń domowych, dla których codzienne zaopatrzenie do mu jest nieraz wysiłkiem nie mniejszym, niż zajęcia zawodowe.

Sporo głosów w dyskusji poświęconych było zobowiązaniom podejmowanym przez Cegielskich dla uczczenia VIII Zjazdu partii, M. in. Bo-

kopolski pociągnie setna lokomotywa elektryczna zbudowana w HCP.

Konferencja wybrała także nowy Komitet Zakładowy PZPR oraz delegatów na partyjne forum wyższych szczebli. I sekretarzem KW PZPR został ponownie Zenon Jaskowski; delegatami na VIII Zjazd partii wybrano Feliksa Potrowskiego i Stanisława Zielińskiego; 15 osobom powierzono mandaty na wojewódzka konferencję sprawozdawczo-wyborczą PZPR w Poznaniu.

W województwie poznańskim odbyło się również wczoraj 15 miejsko-gminnych i jedna gminna (w Mielechowie) konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR. Uczestniczyli w nich m. in. sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PZPR: w Grodzisku — Józef Świąt, w Klecku — Maria Rykiewicz, w Nowym Tomysku — Czesław Gałgan, w Szamotułach — Józef Ścisłowski, w Wrześni — Bogdan Waliński; członkowie Sekretariatu KW PZPR w Poznaniu: w Czempi-ku — Franciszek Nowak, przewodniczący Wojewódzkiej Ko-

Dokończenie na str. 2

Milion ton węgla ponad plan z kopalni „Turów”

Bardzo dobre wyniki w wydobywaniu węgla brunatnego uzyskuje w br. górniczej kopalni „Turów”. W ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy br. załoga kopalni „Turów” wydobyla ponad plan już ponad milion ton węgla brunatnego. Ogółem w roku bieżącym górnicza kopalnia „Turów” wydobędzie dotychczas ponad 20 milionów ton węgla brunatnego. (PAP)

J. Arafat zakończył pobyt w Moskwie

W środę opublikowano w Moskwie wspólny komunikat o zakończeniu w ZSRR wizyty przyjaźni delegacji OWF z przewodniczącym tej organizacji Jaserem Arafatem na czele. Delegacja przebywała w stolicy ZSRR od 12 do 14 bm. i spotkała się z ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromykiem i zastępcą członka Biura Politycznego KC KPZR, sekretarzem KC Borisem Ponomarewem. (PAP)

dowań fabrycznych, budowli sakralnych, pałaców, dworów miasteczek i wsi o starej zabudowie drewnianej. Wiele z tych zabytków wymaga jednak pilnej i zwiększonej troski i opieki; dotyczy przede wszystkim budowli, gdyż tylko w ten sposób można je będzie zachować dla przyszłości.

Właśnie problemem ochrony zabytków poświęcone były 14 bm. obrady sejmowej Komisji Kultury i Sztuki. Dyskusja, której przewodniczył pos. Witold Lassota (SD) objęła również sprawę realizacji ustawy z kwietnia br., dotyczącej tworzenia terenowych funduszy odnowy zabytków. (PAP)

Decyzja należy do irańskich studentów Zakładnicy nie związani z Amerykanami zostaną wkrótce uwolnieni?

Agencja AFP relacjonując konferencję prasową ministra spraw zagranicznych Iranu, Bani Sadra, pisze, iż rząd irański spróbuje sprawę uwolnienia spośród przeizmywanych w Ambasadzie USA zakładników, którzy są „niewinni”, czyli nie związani z Amerykanami. Jak oświadczył minister, sprawa zostanie rozstrzygnięta w ciągu dwóch, trzech dni. Zasugerował, iż studentom — dodał Bani Sadr — by uwolnili zakładników nie związanych z Amerykanami. Decyzja należy do nich.

Od początku zatrzymania przez studentów irańskich pracowników Ambasady USA w Teheranie jako zakładników,

13 bm. na plenarnym forum XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w trakcie debaty nad zgłoszonym przez państwa członkowskie Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) punktem zatytułowanym „Sytuacja w Kampuczy”, zabrał głos stały przedstawiciel PRL w ONZ, amb. Henryk Jaroszek.

Wyraził on solidarność polską z narodem kampuczańskim oraz pełne poparcie dla autentycznego i legalnego rządu tego kraju, reprezentowanego przez Radę Rewolucyjną Ludu Kampuczy, z przewodniczącym Heng Samrinem na czele. Mówca przypomniał, że Polska należy do grona tych państw, które łączy z narodem kampuczańskim szczerza przyjaźń, i które wykazują szczególne zainteresowanie dla sprawy pokoju i stabilizacji, zarówno w Indochinach, jak i w całej Azji Południowo-Wschod-

niej. Praktycznym dowodem naszego zainteresowania — stwierdził przedstawiciel PRL — był długoletni udział w międzynarodowych komisjach w krajach indochińskich, w tym w Kampuczy. Obecnie rozwijamy wszechstronne stosunki ze wszystkimi państwami Azji Południowo-Wschodniej.

Polska opowiada się za umocnieniem pokoju i stabilizacji w regionie na bazie uznania realiów politycznych, poszanowania suwerenności i nieingerencji z zewnątrz w sprawy państw indochińskich.

Delegat Polski podkreślił, że podjęcie przez Zgromadzenie Ogólne tematu sytuacji w Kampuczy, delegacja polska trak-

Dokończenie na str. 2

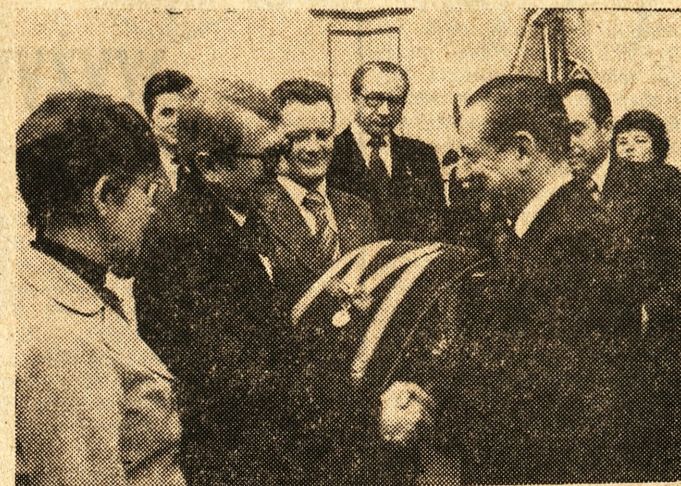
Solidarność Polski z narodem kampuczańskim

tuje jako manifestację gotowości ze strony społeczności międzynarodowej do okazania pomocy narodowi Kampuczy w trudnym dla niego procesie odnowy po ludobójczym rządach Pol Pota — Ienga Sary. Obalenie ludobójczej klikki Pol Pota — Ienga Sary i proklamowanie Kampuczańskiej Republiki Ludowej, zapobiegło totalnej zagładzie narodu kampuczańskiego.

W czasie debaty przedłożony został projekt rezolucji 17 państw, w tym również Polski, wzywający wszystkie kraje do powstrzymania się od działania na szkodę niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej Kampuczy. (PAP)

Uroczyste wręczenie

Order Sztandaru Pracy II klasy dla zespołu „Gazety Zachodniej”



W Sali Białej Urzędu Miejskiego w Poznaniu spotkali się wczoraj członkowie zespołu redakcyjnego „Gazety Zachodniej”, by uczestniczyć we wręczeniu im Orderu Sztandaru Pracy II klasy. Został on przyznany zespołowi „Gazety Zachodniej” na wniosek Biura Politycznego KC PZPR przez Radę Państwa w dniach poprzedzających jubileusz 35-lecia Polski Ludowej.

Na spotkanie to przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC, wiceprzewodniczący Rady Państwa — Edward Babiuch, I sekretarz komitetów wojewódzkich: w Kaliszu — Zbigniew Chodyła i w Poznaniu — Jerzy Zasada, sekretarz KW: w Koninie — Zofia Zamojska, w Lesznie — Jadwiga Bąk, w Pile — Anna Tyczyńska i w Poznaniu — Maria Rykiewicz, prezydent Poznania — Władysław Słoboda, prezes RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Zdzisław Andrzejewski, wiceprezes i inni zaproszeni goście.

Składając wyróżnionemu zespołowi gratulacje i życzenia, Edward Babiuch podkreślił szczególne zasługi w pracy dziennikarskiej i organizacyjnej zespołu „Gazety Zachodniej”. Wysoko ocenił on rolę dziennikarzy w kształtowaniu świadomości społeczeństwa i w

Na zdjęciu: Edward Babiuch wręcza Zbigniewowi Mice, któremu towarzyszą długoletni dziennikarze: Anna Burkowa i Stanisław Ossowski — Order Sztandaru Pracy II klasy dla zespołu „Gazety Zachodniej”.
Fot. — R. Królak

wykonywaniu zadań, które stoją przed wszystkimi ludźmi pracy. Powiedział, że przyznane zespołowi wysokie odznaczenie państwowe jest dowodem uznania za dziennikarski trud.

W imieniu zespołu redakcyjnego za zaszczytne odznaczenie podziękował redaktor naczelny „Gazety Zachodniej” Zbigniew Mika. Stwierdził on, iż w samej nazwie orderu zawiera się słowo o symbolicznej wymowie. Praca jest bowiem nie tylko kryterium wartości moralnej człowieka, określa jego miejsce w społeczeństwie, jest również źródłem ogólnego i indywidualnego dostatku oraz satysfakcji. Jej właśnie i wynikającym z niej rezultatom starają się dziennikarze „Gazety Zachodniej” towarzyszyć na co dzień.

Po części oficjalnej odbył się koncert w wykonaniu artystów Opery Poznańskiej. Wystąpili kolejno: Józef Kolesiński, Barbara Madra, Jan Kulczycki, Antonina Kowtunow i Krystyna Kujawa. (ask)

Ogólnoeuropejska debata na temat ochrony naturalnego środowiska człowieka

Tekst pisma E. Gierka oficjalnym dokumentem ONZ

W genewskim Pałacu Narodów kontynuowane są obrady ogólnoeuropejskiej konferencji państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE w sprawie rozwoju i pogłębienia międzynarodowej współpracy w dziedzinie ochrony naturalnego środowiska człowieka.

W środę — w drugim dniu obrad — opublikowano, jako oficjalny dokument ONZ, tekst pisma I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, przekazany delegatowi w dniu inauguracji konferencji. Tego też

dnia kontynuowano składanie przez ministrów państw uczestniczących w obradach podpisów pod przyjętą w pierwszym dniu konferencji między narodową konwencją o umocnieniu i rozwoju ogólnoeuropejskiej współpracy w dziedzinie ochrony środowiska.

W debacie generalnej zabrali głos m. in. przedstawiciele rządów Hiszpanii, Bulgarii, Szwecji, Austrii, Rumunii, Portugalii, USA, Grecji, Danii, Włoch, Węgier i Jugosławii.

PAP

Jutrzejszy
„GŁOS WIELKOPOLSKI”
ukaze się
na 3 dni
w objętości
12 stron

W wydaniu m. in.: „Od zdrowia zależy...” z cyklu „Nasze polskie sprawy” — Korespondencja własna z ZSRR — Kolejny artykuł „Wokół spraw rodziny” pt. „Start z wydłużonym rozbiegiem” — Publikacja o rzemieślniczych rodach „Czy oświeca brakuje pedagogów?” — Refleksje ze spotkań z reżyserem A. Tarkowskim — O dorobku Wydawnictwa Poznańskiego. Ponadto: felietony i listy czytelników — humor i rozrywka.

Metody działania skutecznego

Przed kilku dniami zapropowaliśmy czytelnikom przyjąć za własne — hasło tytułowe: **OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ**. Wyjaśnialiśmy wówczas, że oszczędność jest tylko sposobem skutecznego osiągnięcia celu, że jest **METODA** działania racjonalnego. Powiedzieliśmy wówczas również, że oszczędzanie powinno dotyczyć nie tyle pieniędzy, co wszystkich czynników, przy pomocy których tworzymy wspólnie — **DOBROBYT**.

Skoro oszczędzanie nie jest celem dla siebie, lecz metodą, powstaje pytanie praktyczne: **CO OSZCZĘDZAC?**

Czy mamy wrócić do zapalek, które przed wojną dzieliło się na czworo, żeby starczyły na dłużej? Wtedy był to przykład biedy, wysokiej ceny, ale również jakości zapalek. Czy mamy wrócić, powiedzmy, do systemu skupu zużytych tub po paście do zębów — jak to było w latach pięćdziesiątych? Albo czy dzisiaj możemy już lekceważyć gest ludzi starszych — „przedwojennych”, którzy powstrzymają każdą rękę przed wyrzuceniem na śmietnik kromki chleba?

Przytoczyłem tu różne formy i powody oszczędzania, w różnych latach. Chodzi też o różne dobra i motywy. Niektóre z nich wydają się dzisiaj śmieszne, inne zaś godne naśladowania. Co jest jednak zawsze wspólne dla zasady oszczędzania, przez różną społeczność, w różnych latach i sytuacjach, to — oszczędzanie dóbr, których brakuje, których jest niedostatek. Które wiele kosztują, przy czym mowa tu nie tylko o dosłownych, ale i ogólnych — społecznych kosztach.

Jeśli zatem pytamy dzisiaj: **CO OSZCZĘDZAC, JAK OSZCZĘDZAC?** — odpowiedź może się okazać inna niż w sytuacji przed dwudziestu laty.

Jesteśmy obecnie u progu roku 1980. Będzie to kolejny rok światowego kryzysu energetycznego, rosnących nadal cen surowców, żywności, spadku aktywności gospodarczej wielu krajów świata — czyli recesji. Ten rok jest dla nas zarazem etapem wyznaczającym kolejne kilkuletnie zadania rozwoju gospodarczego kraju, którego tempo określi VIII Zjazd partii.

Zarys tego rozwoju podany jest w Wytocznych KC PZPR na Zjazd. Podkreślono w tych materiałach, że rozwój naszego kraju odbywać się będzie w nielatach warunkach, ale przecież jest on dla nas **KONIECZNY** i **MOŻLIWY**. O tych możliwościach, a więc i o **ME**

TODACH — wiele powiedziano w Wytocznych. Główny nacisk położony tu został na **EFEKTYWNOŚĆ** działania. Chodzi o jego skuteczność, czy li dochodzenie do dobrobytu **NAJOSZCZĘDNIJszymi** środkami. Partia zwraca się do narodu o upowszechnienie zasady oszczędzania środków i sił, które już posiadamy i które będziemy gromadzić dla osiągnięcia zamierzonego rozwoju społeczno - gospodarczego.

Wróćmy więc do pytania. **CO — oszczędzać i JAK — oszczędzać?** Również i na to pytanie



zawarto odpowiedź w Wytocznych.

Skutek najprostszy do osiągnięcia — oszczędzanie materiałów. Zaczyna się od ograniczenia marnotrawstwa czyli: pomniejszenia strat paszy — w rolnictwie, eliminowania złych wyrobów i producentów — w przemyśle. Kolejny krok to powierzenie dobrych surowców tylko dobrym wytwórcom; oszczędna w zużyciu materiałów — konstrukcja, receptura czy wzór wyrobu, który zarazem powinien być nowoczesny w stosowaniu i bardziej trwały. Szczególnie to istotne, gdy ten surowiec musimy importować, wówczas oszczędzamy własną najlepszą pracę — na eksport, za który mamy dewizy. Wreszcie o d z y s k i w a n i e już zużytych surowców — dla ponownego ich zastosowania. Są to właśnie surowce wtórne, a więc spożytkowanie uprzednich odpadów produkcyjnych czy dotychczasowych śmieci. Albo czynienie z odpadów u jednego wytwórcy (np. wielki przemysł) surowca — u drugiego producenta (drobna wytwórczość).

Nie inaczej jest też z oszczędzaniem energii. Pobieramy ją powszechnie z przewodów elektrycznych — w domu, w przedsiębiorstwie, z węgla, w przemienionego w kalorie, z ropy i benzyny — uruchamiającej także pojazdy i maszyny. **Ograniczamy marnotrawstwo** wyłączając zbędne żarówki, ma szyny, gasząc silnik autobusu czy traktora na postoju. **Oszczędzamy energię**, dewizy czy złotówki — jeśli np. w transporcie dalekosieżnym zapewni my pełną ładowność samochodów czy pociągów, jeśli na fa-

brycznym podwórku zamienimy samochód na wózek akumulatorowy, znacznie tańszy w eksploatacji; jeśli zastosujemy asortyment wyrobów o mniejszej energochłonności.

Oszczędzimy sobie wiele inwestycyjnych wydatków, czyli nie będzie trzeba budować nowych fabryk, jeśli lepiej spożytkujemy to, co posiadamy. A więc wykorzystamy w pełni wartości płenne gleby, mogące przerobowe budownictwa, kwalifikacje załóg, nowoczesne wyposażenie techniczne, surowce krajowe, które lekce sobie waży na przykład przemysł lekki (len, konopie, wełnę, skóry naturalne, włókna chemiczne) i które gniją jako próchnica w lesie; jeśli skutecznie spożytkujemy prężny potencjał niemałego u nas przemysłu drobnego. Oszczędzimy sobie dodatkowych inwestycji przez sprawne wdrażanie do pełnej gotowości inwestycji kontynuowanych; przez zorganizowanie II i III zmiany w istniejących fabrykach. A wprowadzenie np. dwumianowości w niektórych placówkach usługowych, urzędach, przychodniach zdrowia, u wolni nas — pracujących od rana — od straty czasu, od niepotrzebnych nerwów w kolejce do urzędnika czy lekarza.

Oszczędzimy sobie wiele niepotrzebnego trudu i środków, jeśli w działaniu dla pomnażania dobrobytu społecznego wspomóżemy nas skutecznie na u k a s p r z e c z o n a z p r a k t y k a nowoczesnej techniki. Kiedy racjonalizacja wykorzystania czasu i pracy będzie powszechną zasadą rachunku ekonomicznego i metodą organizowania zbiorowego wysiłku, którego nie pomniejszy ani brak surowca, ani energii elektrycznej, czy koncepcji rozwoju.

Wytoczne do dyskusji partyjnej o najbliższej przyszłości kraju traktują oszczędność jako cechę patriotycznego myślenia i działania Polaków. A biorąc problem bardziej praktycznie — Komitet Centralny partii zaleca w tych materiałach przygotowanie planów oszczędzania, równoległych, równie ważkich i obowiązujących załóg, jak plany produkcyjne.

Oczywiście, plany takie były już realizowane dotychczas. Ale obecnie chodzi o stworzenie systemu, sprzyjającego powszechnemu oszczędzaniu wszelkich wartości, od których zależy nasza pomyślność.

ZBILUT SEK



CZESŁAW KMIOTEK

pracuje w Bazie Remontowej Żegluga Bydgoskiej w Czarnkowie (Pile). Kieruje tam pracą brygady konserwacyjno - złomowej. Za jej właśnie sprawą stare i wysłużone barki

poznajmy

„iść” na przysłowiowe żyłki. Złomowanie takiego kadłuba nie jest wcale proste. Najpierw należy go ogolocić ze wszystkich niemetalowych elementów. Do piero potem przystąpić można do cięcia kadłuba na niewielkie części. W Czarnkowie robi się to za pomocą palników tlenowo-propanobutanowych, co pozwala uwolnić się od dokuczliwego braku karbidu, niezbędnego do produkcji surowca do palników acetylenowych. Operacja taka trwa około półtora miesiąca. Rocznie uzyskuje się w ten sposób 700 ton zło-

mu. W ciągu 13 lat pracy w bazie, Czesław Kmioćka zapoznał się z każdą robotą. Jako w pełni uniwersalny pracownik może zatem — w czasie przerwy w złomowaniu barek — podejmować także inne czynności. Praca w czarnkowskiej bazie wymaga od wszystkich w niej zatrudnionych nie tylko solidności, lecz również dużego hartu, bowiem bez względu na warunki atmosferyczne niemal wszystkie czynności wykonywać trzeba na pochyleniach na wolnym powietrzu. (jab)

Fot. — R. Królak

Popularna na Zachodzie odmiana zapasów, charakteryzująca się tym, że prawie wszystkie formy walki są dozwolone, nazywana jest po angielsku „catch — as — catch — can” (wymawia się: kecz ez kecz ken), co znaczy: chwytaj jak możesz chwycić. Walka to brutalna, ale uczestniczący w niej zawodnicy znają reguły i nikt ich siłą na ringu naprzeciw siebie nie stawia. To „chwytaj jak możesz” przy pominięciu mi się w związku z takim zdarzeniem:

Tadeusz R., chcąc zaopatrzyć się w dodatkowe klucze do patentowego zamka swych drzwi, wszedł do prywatnego warsztatu, reklamującego wykonywanie takich właśnie usług. Nie miał szczęścia — właściciel zakładu oświadczył bowiem, że właściwie już zawiesił działalność, bo wyjechał na urlop. Widząc jednak zadowolona minę klienta, dodał, że ostatecznie jeszcze te dwa klucze, bo o dwa chodziło, dorobi. Zabrał od Tadeusza R. przyniesione przez niego oryginalny i zniknął w warsztacie części zakładu, by po kilku — dosłownie — minutach wrócić z wykonanym zleceniem. Uradowany klient chwycił za portfel i... zdebił, słysząc wypowiedzianą przez rzemieślnika cenę: 160 złotych. Nie dyskutując, zapłacił i wyszedł. Udał się jednak do innego tej branży zakładu, by sprawdzić, ile przeplacił. Na pytanie o cenę wykonania dwóch kluczy patentowych, odpowiedziano: 50 złotych.

Bardziej jeszcze, aniżeli ponad trzykrotnie wyższą zapłatą, pobrała w pierwszym warsztacie, zaskoczyła Tadeusza R. ocena postępu właściciela przez władze handlowe — usługowe. Okazało się bowiem, że „cena za wykonaną usługę była zgodna z klauzulą zawartą w cenniku, znajdującym się w tym zakładzie, a za potwierdzeniem przez Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych”. Klauzula ta brzmiała: „Ceny za usługi dla ludności, nie objęte cennikiem, ustalane są w drodze umowy między rzemieślnikiem a zamawiającym”. A że warsztat posiadał rzeczywiście zezwolenie na rozpoczętą poprzedniego dnia pracę urlopową, jego właściciel był uprawniony, zgadzając się na dorobienie kluczy mimo urlopu, do zastosowania

W obronie klienta

Przeciw formule „chwytaj jak możesz”

wspomnianej klauzuli. Zobowiązano go jednak, by w przyszłości — wykonując usługę, za którą jest pobierana cena umowna — informował uprzednio klientów o wysokości opłaty, jaką zamierza pobrać.

Inny przykład. Pragnąc okazać się wystąpić na ślubie, Róża S. kupiła w prywatnym sklepie obuwie, zwane damski mi szpileczkami lub galanteriami. Kosztowały — bagatela — 1560 zł, co stanowiło połowę miesięcznych zarobków pani Róży. Nie był to dobry, miłośnik luksusowej ceny, zakup, bo już po pierwszym wzięciu na nogi odpadł jeden wierzchnik, czyli „fleczek” obcasu. Udała się więc do sklepu, w którym sprzedano bubeł. Tam próbowano wbić fleczek, ale przy tym odpadło metalowe zakończenie obcasu, wobec czego właścicielka sklepu została zadowolona z reklamacji.

Prośba klientki o wymianę bucików na inne, została potraktowana nie tylko odmownie, ale w dodatku niegrzecznie, chociaż od dnia zakupu nie upłynęły jeszcze nawet cztery doby. Naprawa trwała kilka dni, lecz okazała się nie skuteczną, bo wysokość uszkodzonych szpilek skrócono i przy tym włożeniu bucików na nogi nastąpiło pęknięcie podeszwy w jednym z nich, a w drugim złamanie. Po kolejnej reklamacji i naprawie znowu odpadł fleczek, co spowodowało katarygiczne już teraz żądanie uznania reklamacji. Właściciel sklepu zareagował na to poleceniem udania się do Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Poznaniu.

Ponieważ według opinii rzeczoznawcy, powołanego przez tę organizację, obuwie wykazywało tylko o 35 procent niższą wartość, a wina za usterkę została przez niego rozłożona na producenta i... użytkowniczkę (podała nam ona

swą wagę: 46 kg) uznaliśmy, że żarty z klientki przebrały miarę i zwróciliśmy się z prośbą o zbadanie sprawy do poznańskiej Państwowej Inspekcji Handlowej.

Z pisma PIH do prezesa WZPHiU warto odnotować następujące fragmenty: (...) do obrotu w prywatnych jednostkach handlowych wprowadzane jest obuwie o niewłaściwej jakości. Tutaj organ niejednokrotnie podkreślał, że sprzedaż takich towarów jest przedmiotem szczególnej dezaprobaty ze strony społeczeństwa (...) w ostatnim okresie nasiliła się liczba skarg, przedmiotem których jest niewłaściwa jakość artykułów, produkowanych przez sektor prywatny oraz wysokie ceny za te towary (...) Przesyłając kolejną skargę (...) PIH oczekuje podjęcia konkretnych działań w celu wyeliminowania źródeł i przyczyn, uzasadniających skargi obywateli (...) Wprawdzie cena towaru pozostaje sprawą umowną, to jednak Zrzeszenie winno skutecznie oddziaływać na właścicieli sklepów w kierunku zaostroszenia odbioru jakościowego oraz bezkonfliktowego załatwiania skarg i reklamacji (...)

Sprawa nie dotyczyła bowiem incydentalnego przypadku, gdyż poszkodowanych, którzy dopiero w wyniku ingerencji PIH i zajęcia stanowiska przez WZPHiU uwzględniono reklamacje, było więcej. Chociaż władze Zrzeszenia w piśmie do PIH nadmieniali, iż zobowiązali swych członków do bezwzględnego uznania reklamacji wyrobów o ukrytej wadzie surowcowej lub produkcyjnej (uzasadnione reklamacje obciążają zresztą wytwórcę, nie kupca) i zalecili nieprzyjmowanie do sprzedaży „towaru lichego i tandetnego, a jednocześnie bar

Dokończenie na str. 4

ZDZISŁAW KANDZIORA

Za granicę jeździmy nie tylko turystycznie. Coraz częściej służbowo. Jedni podróżują w celu poznania nowości technicznych, inni by budować u „obcych” całe zakłady przemysłowe, jeszcze inni dla przeprowadzenia pożytecznych rozmów kooperacyjnych, wreszcie są i tacy, którzy jeżdżą po to, by coś spenetrować, zanotować, przeanalizować. Bardzo często dlatego, aby — w oparciu o mądre i praktycznie doświadczone wzory innych — i nam, w kraju, ułatwić codzienność.

Na te wszystkie wyżej określone cele publiczne, a także na wiele innych, tutaj nie wymienionych, wydajemy sporo dewiz, których przecież w nadmiarze nie mamy. Każdy „obcy grosz” trzeba skrupulatnie i sumiennie wypracować. Żadna waluta nie płynie do naszej państwowej kasy ot, tak sobie, jak manna z nieba. Czy przeto z rozsądkiem wydajemy owe dolary, ruble, funty i inne pieniądze?

Byłem kiedyś w towarzystwie świadkiem rozmowy kilku panów, którzy zaliczają się do często podróżujących po obcych krajach.

— Ty gdzie byłeś w zeszłym tygodniu? — pytał jeden swego kolegi z bratniego przedsiębiorstwa handlowego.

— Nie tak daleko. Tylko u sąsiadów, za miedzą. Ale za to cały miesiąc.

— No i co?

— Jak to co? Nic. Jeździłem, zwiedzałem, rozmawiałem, ot, tak, na tematy ogólne.

— Ale przecież coś dobrego widziałeś? Zauważyłeś chyba, jako handlowiec, że w sklepach samoobsługowych przy kasach posługują się zawsze jednym „zapasowym” koszykiem, (by przyspieszyć obsługę), że koszyków nikt nie wydziela dla unikania tłoku w sklepach. Dostrzegłeś chyba, że drzwi

w sklepach są po to, by były zawsze otwarte, możliwie na oścież? A nie wydało ci się praktyczne, że w SAM-ach osiedlowych nawet warzywa i owoce sprzedaje się w uprzednio odważonych porcjach różnej wielkości z wypisaną na torebce ceną, że w takim sklepie możesz odsprzedać każdą posiadaną w domu pustą butelkę?

— Jakoś mi to nie podpadło. Za dużo miałem innych wrażeń.

Ten fragment rozmowy to tylko pretekst do wywołania te-

Nie zawsze w linii

Podróże kształcą?

matu. Fragment, bo podobne przykłady można by czerpać z różnych wojazów do rozmaitych krajów. Mam na względzie przykłady dające się wprowadzić i u nas, na każdym kroku, w każdym przypadku. Bez nakładów finansowych i większego wysiłku ludzkiego, a dla wygody ogółu społeczeństwa. Dotyczy to sklepów, placówek usługowych, biur, urzędów, komunikacji, gastronomii i szeregu innych dziedzin. Rzecz jednak w tym, by osoby urznięte do wyjazdów poza Polskę obowiązkowo w jakim kierunku miały przede wszystkim otwarte oczy i uszy. By widziały co trzeba widzieć. Bo je po to posłano, bo w tym celu przydzielono im dewizy.

Jestem przekonany, że niedostrzeganie „służbowe” pewnych zjawisk, ułatwień, praktycznych urządzeń i dobrej organizacji jest równoznaczne z marnowaniem cwych dewiz.

Boć przecież tego rodzaju podróże nie powinny się ograniczać do turystycznego zwiedzania obcego kraju i czystego konsumowania posiadanej gotówki.

Może też być inny sposób wrzucania dewiz w przysłowiowe błoto. Oto każdy urażający ze służbowej podróży zobowiązany jest przedłożyć zwierzchnikowi sprawozdanie ze swego (lub całej delegacji) pobytu, rozliczyć się nie tylko z kosztów, ale wręcz z dokonanych, sprostowań, itp. Jeśli to uczynił, ma też jakieś prawo domagać się od swych zwierzchników również informacji na temat wykorzystania w praktyce tego, co im w sprawozdaniu z zagranicznego pobytu podsunął. Oczywiście — chodzi o sprawy realne, możliwe do wprowadzenia czy wykonania, takie, na które nas stać bez większych nakładów. Jeśli kierownik placówki czy przedsiębiorstwa tego nie czyni — to i on przyczynia się pośrednio do zaprzepaszczenia celu wyjazdu, przekreśla słuszną wydania na ów cel własne dewizy.

Jestem przekonany, że nikt spośród służbowo wysyłanych za granicę właśnie na rekonesans nie ma prawa tylko do beznadziejnego i bezużytecznego (w sensie pozytywnym) spacerowania ulicami obcych miast. Każda taka osoba powinna wieść z sobą szczegółowo przygotowany plan przewidujący co powinna załatwić, by wyjazd okazał się mógł w pełni pożyteczny. Bo trudno uwierzyć, że wiele sprostowań jest niewykonalnych, że trzeba rezygnować z wprowadzania ich u nas w życie. A może niektórzy są już tak zapatrzeni w swoje poczynania lub zadufani w działalność swego przedsiębiorstwa czy instytucji, iż nie dostrzegają doskonałych zjawisk?

EUGENIUSZ COFTA

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Racjonalne gospodarowanie ziemią podstawą dalszego rozwoju rolnictwa

Problem racjonalnej gospodarki ziemią, będący kluczowym zagadnieniem w dalszej intensyfikacji produkcji rolnej, sprowadza się do dwóch zasadniczych kwestii. Po pierwsze idzie o skuteczną ochronę gruntów rolnych i pełne zagospodarowanie dosłownie każdego ich kawałka, nadającego się do rolniczego wykorzystania, a po drugie — o uzyskiwanie coraz wyższej wydajności na całym areale użytków rolnych przez stosowanie intensywniejszych metod uprawy i rozwijanie specjalistycznej produkcji.

W latach siedemdziesiątych w obu tych dziedzinach odnotowaliśmy znaczny postęp. W wyniku zastrzeżeń, zwłaszcza od 1978 r., przepisów, ograniczono proces przejmowania ziemi na cele nierolnicze przez przemysł, gospodarkę komunalną itp. Wydzielono zostali m. in. regiony intensywnego rozwoju rolnictwa, gdzie do minimum ograniczono działalność inwestycyjną, blisko 3-krotnie podwyższono opłaty za przejęcie gruntu rolnego na cele nierolnicze i nieleśne. Istotnie usprawniono metody rekultywacji zdewastowanych obszarów.

Gospodarka ziemią, która jest podstawowym i niepomijalnym środkiem produkcji rolnej, stale znajduje się w centrum uwagi władz partyjnych, administracyjnych i całego społeczeństwa. Ziemia jest dobrem ególnonarodowym; z tego też względu wszyscy

musimy przywiązywać szczególnie dużo uwagi do jej ochrony i racjonalnego wykorzystania. Jest to tym bardziej istotne, że obszar ziemi uprawnej w latach powojennych zmalał w naszym kraju o około 1,3 mln ha — w następstwie koniecznej rozbudowy miast, przemysłu, dróg itp. Przy równoczesnym wzroście liczby ludności kraju — na statystyczne go Polaka przypada obecnie niewiele ponad 0,5 ha (w 1946 roku wskaźnik ten wynosił 0,85 ha), przy czym gleb najlepszych I—III klasy zaledwie kilkanaście arów.

Wypływa stąd jednoznaczny wniosek: trzeba kategorycznie przeciwdziałać wszelkim przejawom nieuzasadnionego i rozrzuconego przejmowania ziemi uprawnej na cele nierolnicze, a równocześnie stale podnosić efektywność produkcji na tym areale, którym dysponuje rolnictwo.

Problemy dotyczące oceny zagospodarowania użytków rolnych i leśnych rozpatrywało 13 bm. Biuro Polityczne KC PZPR, na przykładzie województwa gdańskiego i sieradzkiego. Podkreślono, że mimo osiągniętego postępu, istnieje potrzeba dalszego nasilenia różnorodnych przedsięwzięć mających na celu coraz lepsze zagospodarowanie ziemi, którą dysponuje rolnictwo i leśnictwo.

Rzecz w tym, by w każdej gminie włączono do intensywniej uprawy — możliwie już w czasie wiosennych robót po-

wych — niezagospodarowane kawałki ziemi. Przy zwiększonej aktywności służby rolnej, urzędów gminnych, samorządu wiejskiego oraz rolników jest to zadanie realne.

Z obiektywnych przyczyn, szczególnie ze względu na poddeszły wiek znacznej części rolników, około 1/4 ziemi w gospodarstwach chłopskich jest jeszcze — jak się szacuje — wykorzystywana poniżej potencjalnych możliwości.

Jest to duża rezerwa wzrostu produkcji żywności. Obecnie — po wprowadzeniu systemu emerytalnego dla rolników — istnieje szczególna szansa na bardziej skuteczne rozwiązanie tego problemu.

Ustawa emerytalna ma wielkie znaczenie dla racjonalnej gospodarki ziemią i przeciwdziałania odbływowi młodzieży ze wsi. Musi być jednak spełniony podstawowy warunek: w każdym województwie i gminie należy zadbać o to, by ziemia przechodziła w najlepsze ręce. Chodzi więc o skuteczne oddziaływanie na proces przepływu ziemi, na uzasadnioną jej koncentrację w gospodarstwach społecznych i rozwojowych gospodarstwach indywidualnych, przechodzących na specjalizację. W ogólnonarodowym interesie leży bowiem, by ziemię zagospodarowywali ci użytkownicy, którzy chcą i potrafią produkować coraz więcej na potrzeby całego społeczeństwa.

GRZEGORZ MILEWSKI

Zakończenie wizyty delegacji kinematografii ZSRR

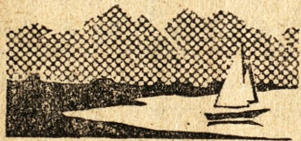
Po 10-dniowej wizycie, 14 bm. opuścili Polskę członkowie goszczącej w naszym kraju z okazji „Dni Filmu Radzieckiego” — delegacji kinematografii ZSRR. Podczas pobytu w Polsce, radzieccy filmowcy: reżyserzy, aktorzy, a także publicyści filmowi gościli w wielu miastach naszego kraju, spotkali się z załogami wielkich zakładów pracy, przedstawicielami świata kultury, z młodzieżą, z widzami swoich filmów.

Dzieląc się wrażeniami z tych spotkań, goście podkreślali nie tylko niezwykle serdeczne przyjęcie, lecz również szeroką znajomość dorobku radzieckiego kina wśród polskich widzów.

PAP

Zima w górach

Listopadowa pogoda nie zachęca do wyjazdu na wczasy, ale przecież można już pomyśleć o urlopie zimowym. Poprzez Bank Informacji można bowiem uzyskać skiero-



Bank informacji

wania do atrakcyjnych miejscowości wypoczynkowych.

Wojewódzki Związek Kolek Rolniczych oferuje Polaniec w terminie od 28 grudnia do 3 stycznia oraz Krynica Górską od 1 do 4 grudnia. Przedsiębiorstwo Projektowania i Komplektacji Dostaw zaprasza do Bierutowa od 7 do 20 grudnia. Spółdzielnia Transportu Wiejskiego do Zakopanego (5-18 grudnia). „Cefarm” również do Zakopanego (6-13 grudnia). (sf)

Sport-Sport

Węgry — Polska 2:0 (1:0)

Porażką zakończyli swoje występy piłkarze w eliminacjach olimpijskich

W eliminacyjnym spotkaniu piłkarskiego turnieju olimpijskiego „Moskwa-80” Węgry pokonały w Miskolcu Polskę 2:0 (1:0). Nasi piłkarze wystąpili w następującym składzie: Burzyński, Sroka, Majewski, Janas, Wojtowicz, Miłoszewicz, Wójcicki (od 77 min. Faber), Lipka, Chojnacki (od 46 min. Malnowicz), Adameczek, Kusto. Czerwona kartkę otrzymał Sroka, żółte: Kusto, Malnowicz, Burzyński.

W bardzo kiepskim stylu zakończyli polscy piłkarze swój udział w eliminacjach olimpijskich. W środkowym meczu martwi nie tylko porażką. Węgrzy wygrali bowiem zasłużenie, grali rozsądniej, bardziej skutecznie, choć i oni nie ustrzegli się prostych błędów. Mecz stał na przeciętnym poziomie, momentami wręcz na bardzo słabym, lecz w pewnych okresach obie drużyny demonstrowały dobre, widowiskowe akcje. Nie brakowało również sytuacji pod bramką obu drużyn. O występie drużyny polskiej jednakże niewiele można powiedzieć dobrego. Na stadionie w Miskolcu nasi piłkarze dali sobie narzucić styl gry, odpowiadający Węgrom.

W naszym zespole tylko nie licznych stać było na dobrą grę, jak np. bramkarza Burzyńskiego czy parę stoperów Janasa i Majewskiego, choć i oni grali nierówno. Inni wypadli poniżej oczekiwań. Największym mankamentem gry polskiej drużyny była wręcz

beznadziejna skuteczność pod bramką Vereba. W sytuacjach nawet najbardziej dogodnych, polscy piłkarze fatalnie pudłowali.

Nasza drużyna nie najlepszą grę wywarła nie tylko słabą grą. Osobna sprawa, to niesportowe zachowanie się polskich piłkarzy na boisku. W kilku sytuacjach potracili zupełnie nerwy, nadmiernie ostro reagowali na faule rywali czy na decyzje sędziego. W efekcie — kolorowe kartki i duży niesmak powstały w wyniku postawy naszych zawodników.

Po meczu powiedzieli: trener Edmund Zientara: We Wrocławiu była czysta gra, tu brutalna. Polacy w Miskolcu grali lepiej, ale przegrali. Węgry zaprezentowali się gorzej, jednak wygrali. Brak umiejętności strzeleckich u naszych piłkarzy zdecydował o porażce. Zaskokowani rozwojem sytuacji na boisku nasi zawodnicy nie potrafili opanować się nerwowo. Sygnałem do ostrej gry w końcówce meczu był faul Olaha na Wójcickim. Karę został przyznany niesłusznie Węgrom.

Karoly Lakat — trener reprezentacji Węgier: Spodziewaliśmy się, że Polacy przyjechali do Miskolca po zwycięstwo. Obraz gry potwierdził to. Mecz cechowała zaleta wal ka. Szkoda jednak, że byli też nie sportowe zagrania. Mój zespół grał lepiej niż we Wrocławiu, a w drugiej połowie osiągnął wyraźną przewagę. Nasza drużyna wypracowała więcej sytuacji strzeleckich. Mogło być 5:2, lub 6:2, dla naszego zespołu, ale dwubramkowa przewaga oddaje chyba przebieg wydarzeń na boisku. (PAP)

J. Nkomo o konferencji w sprawie Rodezji

Patrioci przybyli na negocjacje i nie podpiszą aktu kapitulacji

Przedkładając Izbie Lordów projekt, zatwierdzonej już wcześniej przez Izbę Gmin, ustawy w sprawie przejściowego przywrócenia w Rodezji brytyjskiej administracji kolonialnej, minister spraw zagranicznych, Lord Carrington postawił delegacji Patriotycznego Frontu Zimbabwe ultimatum.

Carrington zdecydowanie odrzucił postulat strony patriotycznej wysunięty na konferencji londyńskiej w sprawie przyszłości Zimbabwe i zagroził Joshiu Nkomo i Ro-

bertowi Mugabe zawarciem separatuistycznego porozumienia z ekipą ugodojnego wobec rasistów biskupa Muzorewy.

Joshua Nkomo podczas spotkania z dziennikarzami, odrzucił brytyjskie ultimatum oświadczając, że patrioci przybyli do Londynu na negocjacje a nie w celu podpisania aktu kapitulacji. Jeśli W. Brytania zrealizuje swą pogrozkę — donosi Nkomo — ona będzie odpowiedzialna za zerwanie konferencji. (PAP)

„Białe kruki” na wystawie

Stare projekty dla nowych badań

„Poznań w dokumentacji technicznej” — taką nazwę nosi otwarta dziś w siedzibie Towarzystwa Przyjaciół Miasta Poznania wystawa zorganizowana w V Tygodniu Archiwów Polskich. Zgromadzone na niej pokażną liczbę archiwalnej dokumentacji, projektów i planów dotyczących rozbudowy i przebudowy Poznania, obiektów komunalnych, ulic, osiedli mieszkaniowych.

W osobnym dziale zgromadzono dokumentację dotyczącą rozwoju komunikacji miejskiej. Wiele zaprezentowanych na wystawie archiwów — to prawdziwie „białe kruki”, chociażby projekt najstarszej linii kolejowej Stargard — Szczecin z 1846 roku lub plan sytuacyjny pierwszego w Pozna-

niu dworca kolejowego przy ulicy Zwierzynieckiej.

Spśród archiwalnych dokumentów, które udostępniło, szczególnie dotyczące przebudowy układów komunikacyjnych, sieci wodociągowej i energetycznej, ma znaczenie nie tylko historyczne, lecz i naukowe — badawcze. Jak wynika ze słów dr. Stanisława Kłysa, dyrektora Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Poznaniu, organizatora wystawy, archiwalna dokumentacja techniczna ma duże praktyczne znaczenie, jest pomocna przy prowadzeniu prac inwentaryzacyjnych oraz wykorzystywana podczas opracowywania nowych planów rozwoju miasta. Wykorzystanie istniejących starzych projektów przynosi znaczne oszczędności. (gol)

Przeciw formule

Dokończenie ze str. 3.

„dźwigni drogiego”, to jednak kupcy jakoś niechętnie, a w dodatku niegrzecznie traktują, klientów, wnoszących reklamacje.

Zmianę na lepsze zdaje się jednak zapowiadać ta część wyjaśnienia, udzielonego Państwowej Inspekcji Handlowej przez Zrzeszenie, w którym jest mowa, iż: „na tle wspólnych ustaleń z Izłą Rzemieś-

niczą zobowiązaliśmy kupców do dokonywania ścisłej oceny towarów, wprowadzanych do sprzedaży, aby w ten sposób zapobiec uzasadnionym skargom. Izba Rzemieślnicza (...) ukierunkowuje swoje działania na zachowanie właściwych proporcji cenowych między artykułami rzemieślniczymi, a pochodzącymi z produkcji zakładowo-uspołeczniowych”.

ZDZISŁAW KANDZIARA

Plenum KC BPK

Regulacja płac i cen w Bułgarii

Agencja BTA informuje, że w Sofii odbyło się plenum Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej z udziałem Rady Ministrów BRL i przedstawicielstwa Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego (BZNS).

Plenum rozpatrzyło i jednomyślnie zatwierdziło uchwałę Komitetu Centralnego BPK i Rady Ministrów BRL w sprawie podniesienia płac i innych dochodów ludzi pracy oraz do stosowania cen hurtowych i detalicznych do obiektywnych warunków rozwoju gospodarki i wymogów podniesienia jej efektywności.

Uchwała, która przewiduje m. in. podwyżkę płac dla zatrudnionych w gospodarce narodowej, podniesienia mieszkaniowych dodatków i zasiłków dla dzieci,

emerytur, stypendiów i innych ulg ze społecznego funduszu spożycia, ustala wysokość najniższej płacy mieszkaniowej na 100 lewów, zamiast jak dotychczas 80 lewów. Wprowadza ponadto dodatki za wysługę lat, których wysokość uzależniona jest od warunków pracy, dodatki za pracę w szczególnie ciężkich warunkach itp.

Na mocy uchwały, począwszy od 1 stycznia 1980 r., wprowadzone zostaną m. in. nowe ceny hurtowe na wyroby przemysłowe, nowe taryfy przewożowe, a także nowe ceny skupu artykułów rolnych itp. Ponadto uchwała przewiduje wprowadzenie począwszy od 12 listopada br. podwyżki cen detalicznych wielu artykułów spożywczych, w tym chleba, materiałów budowlanych i mieszkań, a także szeregu usług. (PAP)

Trudności zaopatrzeniowe w Belgradzie

Jak informuje prasa jugosłowiańska, w Belgradzie wystąpiły w ostatnim czasie trudności w zaopatrzeniu w podstawowe artykuły żywnościowe, gospodarstwa domowego oraz w paliwo. Od kilku dni mieszkańcy stolicy Jugosławii nie mogą dostać mleka, masła, cytryn, kawy, oleju opałowego i niektórych leków. Zmniejsza się także znacznie poziom mięsa, środków piorących i kosmetyków oraz materiałów budowlanych. Podobna sytuacja panuje m. in. w Lublanie.

Belgradzki dziennik „Politika” pisze, że braki w zaopatrzeniu stały się ostatnio codziennym zjawiskiem. Widząc, że czegoś zaczyna brakować na rynku, ludzie kupują większą ilość na zapas. Dziennik wskazuje, że większość trudności spowodowało wstrzymanie przez dostawców wielu artykułów w oczekiwaniu na podwyżki cen, mimo ogłoszonego w sierpniu br. zamrożenia cen, które miało powstrzymać rosnącą inflację. (PAP)

W niedzielę na Dębcu

Lech grać będzie z Górnikiem Zabrze

Po przerwie spowodowanej przygotowaniem reprezentacji olimpijskiej do meczu z Węgrami w najbliższą sobotę i niedzielę rozegrana zostanie kolejna runda spotkań piłkarskich o mistrzostwo I i II ligi. Na stadionie dębickim piłkarze Lecha spotkają się z Górnikiem Zabrze. Poznaniacy w niedzielnym meczu wystąpią w podobnym składzie jak w spotkaniu pucharowym przeciwko Wiśle Kraków. Leccieci obecnie zajmują dziewiątą lokatę w tabeli i ewentualne zwycięstwo nad nie najlepiej spisującymi się w tegorocznych rozgrywkach Górnikiem poprawiłoby ich pozycję. Obie dru-

żyny reprezentują podobny poziom gry i o końcowym wyniku tego pojedynku może zdecydować kulturalny doping publiczności.

Początek meczu w niedzielę o godz. 11.

Dzień wcześniej Olimpia rozegra spotkanie o mistrzostwo II ligi z Pogonią Szczecin. Zwycięstwo podopiecznych trenera Komasy nad zespołem Pogoni prowadzonej obecnie przez trenera Kopę — niedawnego szkolniowca Lecha — znacznie umocniłoby lokatę gwardzistów w czołówce drużyn drugoligowych.

Początek meczu na Goleściu o godz. 11. (kar)

Polscy szczypiorniści pokonali mistrzów świata

W swym drugim występie w rozgrywkach o Puchar Świata w piłce ręcznej mężczyzn Pol-

ska pokonała w Landskoronie zespół mistrzów świata — RFN 15:11 (8:5). (PAP)

Grand Prix w Londynie

Występ W. Fibaka pod znakiem zapytania

W Londynie rozpoczął się turniej tenisowy „Grand Prix”, do którego zgłoszony jest także Wojciech Fibak. Nasz tenisista zajął się w Sztokholmie i już w półfinałowym pojedynku

z Johnem McEnroe grał z górką. Do Londynu przyjechał jeszcze nie w pełni dysponowany i na miejscu miał zdecydować czy wystąpi w londyńskim turnieju. (PAP)

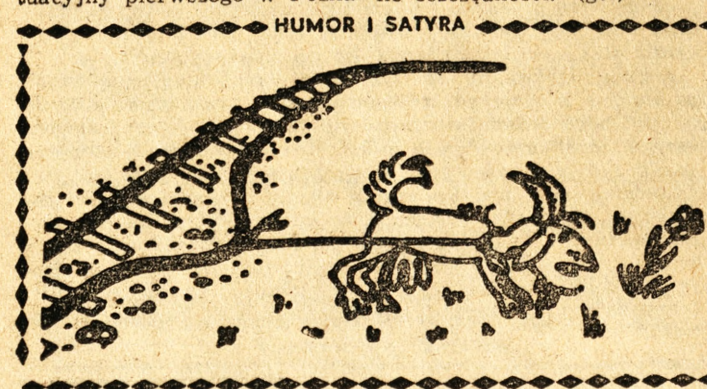
Dochód przeznaczony na rozwój tenisa w szkołach

„Turniej Asów” w Warszawie

W dniach 20—21 bm. w hali warszawskiej Gwardii odbędzie się tenisowy „Turniej Asów”. Jest to kolejna impreza, organizowana z inicjatywy Wojciecha Fibaka. Tym razem całkowity dochód z turnieju przeznaczony zostanie na fundusz rozwoju tenisa w szkołach. Przed rokiem wpływ z imprezy, zorganizowanej w Poznaniu, przekazane zostały na Centrum Zdrowia Dziecka. Ustalono już szczegóły organizacyjne. We wtorek 20 bm. odbędą się dwie gry pojedyncze i

debel (początek o godz. 17.15). W środę 21 bm. rozegrany zostanie finał spotkania o trzecie miejsce oraz rewanżowy debel (początek także o godz. 17.15).

Jeszcze nie wiadomo definitywnie kto wystąpi w warszawskim turnieju, obok Fibaka. Jak dotychczas swój start potwierdzili Amerykanin Stan Smith oraz debelowy partner Fibaka Holender Tom Okker. Czwartym graczem będzie Amerykanin Hank Pfister. (PAP)



Praca

Potrzebna krawcowni ko-
szul, praca w warsztacie.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19, dla 11671g.

Malarzy przyjmie. Rybaki
s m. 57 godz. 16-18. 11967g

Nauka

Wpisy na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy kres-
len technicznych oraz
kosztorysowania otrzymu-
je i szczegółowych infor-
macji osemnastu udziela
„Oswiata” s 138 Kraków
ul. Spasowskiego 2 (prze-
dłużenie ul. Siemiradskie-
go) 2169-K2

Korepetycje z matematy-
ki i rysunku technicz-
nego. Kowalska, tel. 503-29.
11953g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczyrkowa-
na. Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
9642g

Kupno

Wynajm! Zachowaj! Tu ty
ko skup najróżniejszych
ciekawych staroci: zegar
kominkowy, bufetowy, ze-
garek damski, męski, lamp-
ne, figurki, szablę, porce-
lany, kufel, monety srebr-
ne, lizki, kubki, talerz-
ki, cukiernice, skatulkę,
najróżniejsze naczynia.
Zgłoszenia osobiste, listow-
ne Umieńskiego 7a m. 30
(Wilda). 11314g

Segment koszałński płyt-
ki, ciemny kupię. Tel.
559-52 po godz. 18. 11655g

Sprzedaz

Futro nowe tchórzofreki
sprzedam. Wiadomość: tel.
605-02 godz. 15-18.
11983g

Gabinet lata 1920-1930
sprzedam. Poznańska 42
m 7 godz. 17-20. 11956g

Ciągnik C-328, Żuka skrzy-
niowego sprzedam. Buda-
chów 70, woj. zielonogó-
skie. 1513p

Samochody

Żuka osobowo - towaro-
wego sprzedam. Józefowo
29 koło CPN, 64-310 Lwó-
wek. 1514p

Volvo 142 DL, stan bar-
dzo dobry, rocznik 1973
sprzedam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 12053g

Lokale

Do wynajęcia pokój z uży-
walnościami oraz garaż
na Os. Bolesława Chrob-
rego. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla 12033g

Poszukuję pokoju niekre-
dowanego. Płatne z góry
Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla 12033g

Leszno - mieszkanie 45
m² stare budownictwo za
mienie na Poznań. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 10429g.

Nieruchomości

Działkę 3000 m², szklar-
nię 400 m² przy Poznaniu
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
9580g.

Samodzielny dom jedno-
główny z garażem i po-
mieszczeniami na war-
sztat w dzielnicy Jeżyce
wydzierżawie na okres
około 3 lat. Wiadomość:
Szczecin, tel. 341-15. 10851g

Dom jednorodzinny
przedmieście Poznańskie
kupię, Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 10304g

Kupię działkę budowlaną
do 1200 m² tel. 67-38-54.
10363g

Dom jednorodzinny, wol-
nostojący do wykończe-
nia atrakcyjnie położony
w Poznaniu - Baran-
owie parcela 900 m² sprze-
dam Dutkowskiego, Poznań,
Świerczewskiego 65 m. 9
po godz. 16. 10441g

Działkę w Puszczykowie,
kupię. Tel. 33-16-07. 10447g

Sprzedam dom mieszkal-
ny, budynek gospodarczy
oraz działka 500 m². Wia-
domość: Wiatr, Ostrów
Wlkp., ul. Sowińskiego
45. 10193g

przetarg

PRZEDSIĘBIORSTWO „ELEKTROMONTAŻ”
w Poznaniu, ul. Wieruszowska 16, organi-
zuje:

WYPRZEDAŻ MATERIAŁÓW
stanowiących zapasy zbędne i nadmierne.
Oferujemy materiały: z automa-
tyki, aparatury niskiego i wysokiego napię-
cia oraz brzozy metalowej i różnej.

Wyprzedaż odbędzie się w dniu 21 listopada
1979 r. w godz. od 9 - 14 w Dziale Zaopatrze-
nia, wejście od ul. Zmigrodzkiej.

Zapraszamy do wzięcia udziału:
- przedsiębiorstwa państwowe,
- jednostki zrzeszone w CZSR „Samopomoc
Chłopska”. Centralnym Związku Spółdziel-
czości Pracy, Centralnym Związku Rzemio-
sła i Związku Spółdzielni Inwalidów.
- odbiorców indywidualnych.
Życzymy udanych zakupów. 3726-K1

OŚRODEK BADAWCZO - ROZWOJOWY POJAZDÓW SZYNOWYCH w POZNANIU

przyjmie do pracy zaraz następujących pracowników:

- KONSTRUKTORÓW MECHANIKÓW i ELEKTRYKÓW
- KRESLARZY TECHNICZNYCH.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

Dział Spraw Osobowych i Szkolenia w godz. od 8 do 12, tel. 32-12-41
wew. 292 lub 330 — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 231/239.

3652-K1

Kupię 0,5 ha ziemi na te-
renie gminy Staszew, ko-
morniki lub okolice. Of-
erty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 9585g.

0,5 ha ziemi w Szczepan-
kowie z prawem zabudo-
wy sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
11908g.

Izby

Zaginął czystobławy pies
chart angielski (wyścig-
owy). Wysoka nagroda dla
znalazcy. Wiadomość: Po-
znań, Sztybelowa 35 m. 14,
tel. służb. 224-581 wewa.
12133g

Znalazłam płaszcz dam-
ski. Informacje: Nielecia,
Os. Piastowskie 51 m. 24.
12146g

Różne

Wypożyczalnia eleganckiej
garderoby ślubnej. Pader-
ewskiego 1, Ciesielska.
10407g

Garaż dla Fiata 126p. lo-
kał na produkcję oddam
Rzecznińska 1 7586g

Cyklinowanie. Szaj, tel.
673-814. 10734g

Naprawa telewizorów ko-
lorowych i czarno-białych.
Lesiński, tel. 566-74. 10176g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne
„Małżeństwo” 61-707 Po-
znań, Libelta 29 kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 15-19. 10352g

Młoda samotna kobieta,
matka 7-letniego syna po-
zna kulturalnego pana —
romantyka z samocho-
dem. Cel matrymonial-
ny. Oferty ze zdjęciem
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 1492p.

Kawaler 32-letni, blond-
yn, pozna pannę. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
10201g.

Dnia 14 listopada 1979 roku zmarł

tow. EDWARD PIOTROWSKI

był długoletni zasłużony dyrektor Przedsię-
biorstwa Budownictwa Wodno - Inżynieryjnego
w Wolsztynie, odznaczony Krzyżem Kawale-
rskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzy-
żem Zasługi, Medalem XXX-lecia Polski Ludowej
oraz innymi odznaczeniami państwowymi
i resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 listopada 1979 r.
o godzinie 14.30 na cmentarzu w Wolsztynie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa
oraz pracownicy
Przedsiębiorstwa Budownictwa
Wodno - Inżynieryjnego w Wolsztynie
2734-K3

Dnia 9 listopada 1979 roku zmarła po długiej
chorobie, przeżywszy lat 75, nasza kochana ma-
ka, teściowa, siostra i babunia, śp.

IRENA KOMORRA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Dąbrowskiego 33 m. 7a.

Dom żałoby: ul. Bukowa 12b m. 9. 2705-U3

Dnia 11 listopada 1979 roku zmarła

EMILIA CZURA

była długoletnia zasłużona nauczycielka szkół
podstawowych w Sokolnikach Małych i Kazimie-
rzu, ofiarna wychowawczyni młodzieży, wybitna
działaczka związkowa, nieustraszona organizato-
rka życia kulturalnego, dobry, szlachetny człowiek

Zegnamy Ją z prawdziwym żalem.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, nauczyciele,
pracownicy i młodzież
Zbiorewej Szkoły Gminnej w Kazmierzu Wlkp.

12023g

S. t. p.

Dnia 10 listopada 1979 roku zasnęła w Bogu,
przeżywszy lat 76

TERESA WILCZAK

z domu Nowacka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o go-
dzinie 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
córki z rodziną

2704-U3

† Dnia 14 listopada br. zmarła w 69 roku ży-
cia po długich i ciężkich cierpieniach, opa-
trzona Sakramentami św., nasza kochana ma-
ma, teściowa i babunia, śp.

LUDWIKA KĄZMIERSKA

z domu Sommerfeld

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona

DZIECI

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Łakowa 14 m. 12. 2724-U3

† Dnia 13 listopada 1979 roku po krótkich cier-
pieniach i namaszczeniu Olejami św., zmarł
nasz kochany brat, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 50, śp.

AUGUSTYN ADAMSKI

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza
górczyńskiego przy ul. Albańskiej nastąpi w so-
botę, 17 bm. o godz. 11.

W smutku pogrążona

RODZINA

12196g

† Dnia 10 listopada 1979 roku zmarła po dłu-
giej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakra-
mentami św., kochana siostra, ciocia i szwagier-
ka, śp.

ELŻBIETA OLSZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
19 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu na Juniko-
wie.

RODZINA

2722-U3

W dniu 9 listopada 1979 roku zmarł kolega

STANISŁAW SAWIŃSKI

był dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 42
w Poznaniu, wielki przyjaciel i wychowawca
młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzi-
nie 10.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 42,
Ognisko ZNP, POP, Komitet Rodzicielski,
młodzież 2716-K3

W dniu 11 listopada 1979 roku zmarł

STEFAN GIERCZYK

lekarz weterynarii,
był długoletni kierownik Lecznicy dla Zwier-
ząt w Dusznikach, zasłużony i wzorowy pra-
cownik oraz serdeczny kolega.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 listopada 79 r.
o godz. 14.30 na cmentarzu we Lwówku.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

kierownictwo i pracownicy
Oddziału Terenowego
Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii
w Szamotułach 2712-K3

Dnia 13 listopada 1979 roku odszedł od nas
na zawsze, namaszczonej Olejami św., nasz naj-
ukochańszy syn, brat i wujek, przeżywszy
lat 25, śp.

RYSZARD LUCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym przy ko-
ściele św. Marcina w Swarzędzu.

W nieutulonym żalu pogrążona

RODZINA

12182g

† Dnia 12 listopada 1979 roku zakończyła swój
pracowity żywot w 80 roku życia, ukochana
żona, matka, siostra, teściowa, babcia i prabab-
cia, śp.

HELENA ANDRZEJEWSKA

z Łanekkich

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Paryż, Poznań, ul. Miaskowska 67. 12145g

† Dnia 13 listopada 1979 roku zmarł namaszczo-
ny Olejami św., pełen dobroci, życzliwosti
i szlachetności, mój najdroższy mąż, najwierniej-
szy przyjaciel, kochany brat, szwagier, wujek
i kuzyn, śp.

ANTONI SZYMANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o go-
dzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

Ul. Mylna 4 m. 13. 12147g

† Dnia 8 listopada 1979 roku zasnął w Bogu,
mój kochany mąż, przeżywszy lat 66, śp.

WALTER PENCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
19 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA

Proszę o nieskładanie kondolencji.

Ul. Jackowskiego 30 m. 16. 2723-U3

† Dnia 12 listopada 1979 roku zmarł nasz ko-
chany ojciec i teść, przeżywszy lat 86, śp.

IGNACY FIRLIK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 19 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córki z mężami

Niedziałkowskiego 26 m. 1. 2721-U3

† Dnia 12 listopada 1979 roku zmarł śmiercią
tragiczną nasz ukochany mąż, ojciec i dzia-
dek, przeżywszy 58 lat

STANISŁAW MAJCHRZYCKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Kicinie.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 12173g

† Dnia 9 listopada 1979 roku zmarła po krótk-
ich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza ukochana żona, mamu-
sia, babcia i teściowa, przeżywszy lat 71, śp.

BOLESŁAWA OZORKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 9 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, dzieci i wnuczka

Ul. Łozowa 38 m. 12. 11764g

† Z najgłębszym żalem zawiadamiamy, że
w dniu 9 listopada 1979 roku, po ciężkich
cierpieniach odeszła od nas na zawsze, opatrzo-
na Sakramentami św., nasza najukochańsza ma-
ma, teściowa, babcia i siostra, śp.

WERONIKA INWAŃCZUK

z domu Zielińska
człowiek wyjątkowej dobroci, szlachetności, rze-
czności, obowiązkowości, poświęciwszy bez
reszty swe życie rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Os. Kraju Rad 33 H m. 75. 11767g

† Dnia 9 listopada 1979 roku zmarła po długim
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 58, nasza ukochana
żona, mamusia, teściowa i babunia, śp.

MARTA SKRZYPCZAK

z domu Iszczenko

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 13.45 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż i rodzina

Ul. Przybyszewskiego 23 m. 2.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 12.45. 11853g

† Dnia 12 listopada 1979 roku zmarł opatrzonej Sa-
kramentami św., zmarł śp.

TADEUSZ TEOFIL CIESIELSKI

INŻYNIER ROLNIK
podporucznik rezerwy 15 Pułku Ułanów
Poznańskich

o czym zawiadamiają

żona, córka, syn, zięć, wnuk i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pogodna 80 m. 7. 12109g

† Dnia 12 listopada 1979 roku zakończyła swo-
je pracowite życie, nasza kochana matka,
teściowa i babcia, śp.

LUDWIKA IGNASIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu junikowskim

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Czechosłowacka 30.

LISTOPAD
15
Czwartek

Alberta,
Leopolda
Słońce: 7.12—16.11

TEATRY

OPERA — g. 19 „Złoty kogucik”
MUZYCZNY — g. 18 „Wesele
Fonsia”
POLSKI — g. 19 „Ufo-oni”
LALKI I AKTORA (Scena Mar-
sinek) — g. 10, 17 „Tymoteusz”
TEATR OSMEGO DNIA (Stalin-
gródka 26) — g. 20 „Ach, jakże
godnie żyliśmy”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30 — s.
zamkn., g. 15, 17, 30, 20 „Ojciec Ser-
gusz” (radz. 15.1.)
KDF PALACOWE — g. 10 „W
drodze na Kasjopeję” (radz. b.o.),
g. 13, 15, 18 „Kraina czerwona” (radz.
15.1.)
APOLLO — g. 10, 12, 30 „Najpięk-
niejszy koń” (radz. b.o.), g. 15, 17, 30
„Dramat na polowaniu” (radz.
15.1.)
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Racja stanu” (fr. 15.1.)
GWIAZDA — g. 9, 30, 11, 15, 13,
20, 15 „Okupacja w 26 obrazach”
(jug. 18.1.), g. 14, 16 „Świadectwo
urodzenia” (pol. 16.1.)
KOSMOS — g. 17, 30 „Niezamężna
kobieta” (amer. 18.1.), g. 20 DKF
„Porfirion” (s. zamkn.)
MINIATURKA — g. 15, 30 „Sie-
dem nianiek” (radz. b.o.), g. 17,
19, 30 „Żywy trup” (radz. 15.1.)
PANCERNIAK — g. 16 „Przerwa-
my lot” (pol. 15.1.), g. 18 „Do krwi
ostatniej” cz. I i II (pol. 15.1.)
RIALTO — g. 10, 12 „Syrenka i
książę” (radz.-budg. b.o.), g. 15, 15,
17, 30, 20 „Przygody Picassa”
(szwedz. 15.1.)
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15, 17,
19 „Wesoly romans” (radz. b.o.)
SŁONCE (sala mała) — g. 15, 30,
17, 30 „Placówka” (pol. 12.1.) (sala
duża) — g. 15, 30, 17, 30 „Przygody
małpki Nuki” (radz. b.o.), g. 19, 30
„Panny z Wilka” (pol. 15.1.)
TECZA — g. 15, 17, 30 „Błiskie
spotkania trzeciego stopnia” (amer.
12.1.)
WCZASOWICZ (Puszczykowie) —
g. 16, 30, 18, 30 „Gdy obok jest mę-
czyzna” (radz. 12.1.)
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 20, 20
„Lot nad kukiełczym gniazdem”
(amer. 18.1.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „So-
nata nad jeziorem” (radz. 12.1.)
ZOO (stare) ul. Zwierzyniecka i
(nowe) ul. Krancowa od g. 9 do
złotku.

DYZURY

SZPITALA: internia, chirurgia, la-
ryngologia — ul. Mickiewicza 2;
okulistyka, neurologia — ul. Walki
Młodych 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20. Wypadki ulic-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999; nagłe zachorowania w
domu, tel. 66-00-66.
Podstaje (czynne cała doba):
Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul.
Bukowa 1, tel. 32-12-61; Usgory 16,
tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel.
544-44; Szwarcz, ul. Wiankowa,
tel. 544-44 i 137-395; Luboń, pl.
Wolności 6, tel. 544-44 i 139-309.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 21 — czynny co-
dzienne g. 7-22, tel. 988 — udzie-
la informacji, porad lekarskich i
prawnych, przyjmuje skargi, in-
terwencje.
Telefon Zaufania 993, porady
prawne, tel. 522-51. Obie placówki
czynne w dni powszednie g. 15.30-
7.30, dni świąteczne — cała doba.
Apteki tylko dzurzy nocne:
Dąbrzkiego 140/142, Główna 52,
Kornicka 24, Dzierżńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109. Os.
Przyjaźni paw. 141, al. Marcin-
kowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05
Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 13.01 Marszem przez
Polskę; 13.40 Kącik Melomana Du-
ety operowe; 14 Studio „Gama”
(ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców);
14.20 Studio Relaks; 14.25 Stud-
io „Gama”; 15.05 Korespondencja z
zagranic; 15.10 Studio „Gama”
(ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców);
15.55 Człowiek i środowisko; 16
Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18
Tu Jedynka d. c.; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.33 Konc. zyczeń;
19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40
Nuty od Krakowa; 20.05 Reportaż
na zamówienie; 20.20 Znasz-li
ten głos; 21.15 Panorama polskiej
piosenki; 22.23 Poznań na muzycz-
nej antenie; 23 Wita Was Polska.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 13, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 7.35 Koncert po-
ranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.20
Problemy kultury fizycznej; 9.40
Tu Radio Moskwa; 10 Czym sko-
rupka za młodo; 10.15 Wiersze
Piotra Sommera; 10.30 Jazd lat 40-
tych; 10.40 Nie ma marzysiu; 11
Recital pianisty G. Goulda; 11.35
Radiowa Poradnia Rodzinna; 11.40
Muzyka spod strzechy; 12.05 Od
miniatury do uwertury; 12.25 Fe-
liks Mendelssohn — Bartholdy —
Symfonia A-dur op. 90 „Włoska”;
12.55 300 sekund dla saksofonu; 13
Ludzie ze społecznym mandatem;
13.10 O. Respighi: Poemat symfo-
niczny „Fontanny Rzymskie”; 13.30
Stan pogody. Wiadomości i komu-
nikat dla kierowców; 13.36 Ze wsi
i o wsi; 13.51 Ludwig van Beetho-
ven: I Sonata D-dur op. 12 nr 1 na
skrzypce i fortepian; 14.10 Wiecej,
lepiej, nowocześniej; 14.25 Muzyka
Haydna; 15.20 Popołudnie dźwię-
czat i chłopców; 16 Piosenki A.
Zielńskiego; 16.10 Muzyka polska
XX wieku; 16.40 Różnorodność w
sztuce — opow.; 17 Impresje jazzo-
we; 17.50 Nim się książka ukaze
„Obłąd” — fragm. pow. J. Krzys-
z-

Budowa domu zaczyna się pod ziemią

Gospodarka komunalna w Wielkopolsce długo pozostawa-
ła w cieniu budownictwa mieszkaniowego. Rozwój miast
wykorzystywał bowiem istniejącą tzw. infrastrukturę techni-
czną. W końcu wyczerpały się jednak tereny uzbrojone i na
spółdzielcze osiedla zabrakło już miejsca w śródmiejskiej za-
budowie. Trzeba więc było planować na obszarach pozab-
wionych urządzeń komunalnych. Te jednak budowano opor-
nie.

Gospodarka komunalna nadal jest w niełasce, chociaż trze-
ba dodać, że rosną nakłady na jej inwestycje. Pieniądze
jednak — to nie wszystko. Przedsiębiorstwa inżynierskie ma-
ją nader ograniczone możliwości „przerobowe”, więc samo
zwiększanie środków niewiele daje.

W Poznaniu na 280 inwestycji komunalnych tylko nieliczne
realizowane są zgodnie z harmonogramami. Większość obiektów
urządzeń budowana jest z opóźnieniem, jak np. niezwykle potrze-
bna oczyszczalnia ścieków powstająca w Koziegłowych koło Pozna-
nia. Prawie na każdym spółdzielczym osiedlu w Wielkopolsce (m.
in. na Zatorzu w Kominie) domy stawiane są równocześnie z robo-
tami inżynierskimi. Nie ułatwia to pracy ani ich wykonawcom
ani budowlanom. Jedni przeszkadzają drugim, co powoduje chaos.

W jeszcze trudniejszej sytuacji znajdują się indywidualni
budowniczowie domków jednorodzinnych. Są one wznoszone
najczęściej bez nieodwołalnych urządzeń komunalnych lub
budowane według własnych możliwości przyszłych użytkow-
ników i nie zawsze zgodnie z przepisami. Przykładem jest
osiedle jednorodzinne powstające przy ul. Ścinawskiej w Po-
znaniu. Natomiast w Śremie (Poznańskie) realizację spół-
dzielczego osiedla jednorodzinnego utrudniają roboty inży-
nieryjne. Takich przykładów można wymienić wiele, bo we
wszystkich województwach na spółdzielcze osiedla domów
jednorodzinnych w większości wyznacza się tereny położone
z dala od głównych ciągów komunalnych. Spółdzielczość
mieszkaniowa jest w nieco lepszej sytuacji, gdyż domki wzo-
szone są w pobliżu bloków. Stosunkowo łatwo zatem podłą-
czyć domki do przebiegających niedaleko głównych magi-
strali wodociagowych czy kanalizacyjnych.

Coraz bardziej uławniają się dysproporcje między tempem
budowy osiedli wielorodzinnych (i jednorodzinnych) a wypo-
sażenia na czas terenów w infrastrukturę techniczną. Pra-
sa krajowa często informuje, że tu i ówdzie gotowe domy nie
są zasiedlane gdyż w porę nie doprowadzono do nich albo
wody albo kanalizacji lub sieci ciepłowniczej. Coś takiego
zdarzyło się również w Wielkopolsce — pod Pniewami, ale
nie w budownictwie spółdzielczym.

Wielkopolska Spółdzielnia Mieszkaniowa — inwestor osiedli — od
dawna sygnalizuje, że narastająca zaległość w robotach inżyniers-
kich, jeśli tegoroczna zima będzie mroźna, to domy na Osiedlu Wi-
niary w Gnieźnie pozbawione zostaną dostawy ciepłej wody. Zapew-
ni się im tylko ogrzewanie mieszkani. Kłopoty z dostawą ciepła do
wszystkich mieszkań występują także na poznańskim Osiedlu im.
M. Kopernika. Domy rosną tam szybko, a budowana w kierunku osie-
dla magistrala ciepłownicza nie tak prędko dotrze do niego. Na
Osiedlu Piątkowo w Poznaniu występują też trudności w zaopatrze-
niu w wodę.

Nie lepiej jest z budową dróg na osiedlach. Pół biedy, je-
śli te zadania przejmują na siebie spółdzielcze zakłady bu-
dowlano-remontowe, jak to się dzieje na poznańskich Rata-
jach i w Chartowie oraz na Winogradach. Na tych osiedlach
zazwyczaj zanim lokatorzy wprowadzą się do nowych do-
mów, drogi są gotowe. Inaczej dzieje się w Piątkowie i na
Osiedlu Kopernika. Ulice budowane są tam z opóźnieniem
przez przedsiębiorstwa drogowe.

Wyprowadzenie gospodarki komunalnej z impasu jest za-
daniem pierwszoplanowym. Ale nie dokonano się tego wyłąc-
nie przy pomocy zwiększonych nakładów. Przedsiębiorstwa
inżynierskie i drogowe potrzebują też więcej niż otrzymują
teraz materiałów budowlanych, sprzętu i maszyn. Inaczej
nie zdołają dorównać tempu budownictwa mieszkaniowego.
(an)

Trzeci ratuszowy koncert kameralny

Rozpoczęty we wrześniu z inicja-
tywą Poznańskiego Ośrodka Tele-
wizyjnego i Muzeum Narodowego
cykl muzycznych spotkań w zabyt-
kowych wnętrzach Ratusza zado-
mowił się już chyba na dobre w
kalendarz poznańskich imprez ar-
tystycznych. Dzisiaj bowiem od-
będzie się trzeci z comiesięcznych
koncertów Orkiestry Kameralnej
PR i TV pod dyktando Agnieszki
Duchmal. Zespół wykona tym ra-
zem utwory W. A. Mozarta, B. Bar-
toka i F. E. Bacha. Solistką będzie
doskonała warszawska flecistka,
laureatka licznych międzynarodo-
wych konkursów (ponoć rekordzi-
stka kraju w tym względzie) mu-
zycznych — Jadwiga Kołowska.
Atrakcyjnie zapowiadający się
koncert rozpocznie się o godz. 19
i podobnie jak poprzednie — nagry-
wany będzie przez telewizję. (wig)

Szkoła dla rodziców przy ul. Polnej a biała niedziela na Nowym Mieście

Kolejna grupa przyszłych rodziców może pod kierunkiem lekarzy-
specjalistów przygotowywać się do swoich nowych funkcji. Poznań-
ski Oddział Towarzystwa Planowania Rodziny wspólnie z Instytutem
Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej organizują bowiem
cykl odpowiednich wykładów. Odbývają się one co czwartek, w sa-
li wykładowej Instytutu przy ul. Polnej. Początek o godzinie 17.
Na najbliższym spotkaniu lekarze rozmawiać będą z przyszłymi
rodzicami o życiu płodu w organizmie matki, o wynikających stąd
obowiązkach dla kobiet oraz o wpływie zdrowia rodziców na zdro-
wie dzieci. (len)

Zbliżająca się sobota będzie dniem pracy dla Zespołu Opieki
Zdrowotnej Poznań — Nowe Miasto. Wszystkie jego przycho-
dnie, ambulatoria i laboratoria realizując 17 bm. czyn 35-lecie PRL
będą czynne w godzinach od 8 do 13. Tak będzie na Nowym Mieście
i w podpoznańskich miejscowościach: Pobiedziska, Szwarcz,
Biskupice, Czerwonak i Kobylnica. Dla mieszkańców tych rejonów
jest to dodatkowa możliwość załatwienia swoich spraw w zespole
opieki zdrowotnej. (na)

tonia; 17.40 „Mówili o nich elek-
trofizyki” — rep. literacki; 18
Słuchanie aktualności muzyczne;
18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40
Sladem inwestycyjnych miliardów;
19 Koncert wieczorny; 19.40 Dźwię-
kowy Plakat Reklamowy; 20 Studio
Relaks; 20.20 Musica Polonica
Nova; 21 Francois Couperin: Sonata
trilewa g-moll „Apotheose de
Lully”; 21.40 Pamięć Ewy Bandrow-
skiej — Turyski; 22 Książki, które
na was czekają; 22.30 Wiersze J.
B. Ożoga; 22.40 Medium, czyli ma-
gazyń miłośników sztuki słuchow-
czej; 23.10 Francuskie chansons re-
nesansowe w nagraniu Zespołu Al-
freda Dellera.
Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Człowiek
o dwóch twarzach” — ode. pow.;
9.10 Impresje fortep. E. Hinesa;
9.30 Dawne tańce i melodie; 10.35
Kiermasz płyt wytwórni Peppita; 11
„Zbrodnia i kara” — pow.; 11.30
Studenci big bandy; 12.05 W to-
nacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki;
13.50 „Wujek Mitia” — opow.; 14
Mistrzowski batuty: Karl Böhm;
15.05 P. Simon i Art Garfunkel so-
lo i w duecie; 15.40 Różne barwy
saksofonu; 16 Rep. pt. „Flynn Wi-
sla, plyn!”; 16.20 Muzykowanie;
16.45 Nasz rok 73-ty; 17.05 Muz.
począ UKF; 17.40 Wszystkie drogi

prowadzą do Nashville; 18.10 Poli-
tyka dla wszystkich; 18.25 Czas re-
laksu; 19 Kąty widzenia; 19.15
Quincy Jones — muzyka z filmu
„Korzenie” — cz. I. Afryka; 19.35
Opera: Henri Rabaud „Marouf”;
19.50 „Człowiek o dwóch twarzach”
— ode. pow.; 20 Mini-max; 20.40
Aud. pt. „Od meksykańskiego fiest
do polskiego teatru”; 21 Remini-
scencje muzyczne; 22.08 Gwiazda
siedmiu wieczorów — Joe Pass;
22.15 Blues wieczoraj i dziś; 22.45
Quincy Jones — muzyka z filmu
„Korzenie” — cz. II. Ameryka; 23
Nowe lokiety poetyckie — Z. Joa-
chimak; 23.05 Między dniami a
snem.
Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15,
17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Spiewa K.
Krawczyk; 8.10 „Młodzi na miare
czasów”; 8.25 Sonata D. Scarlatti-
go; 8.35 W kregu spraw rodzin-
nych — „Zona dla rolnika”; 8.55
Graj Kapelo; 9 Dla kl. III-IV (J.
polski) „Mistrz Wit” — słuch.;
9.25 F. Schubert. Kwintet A-dur
op. 114 „Pstrąg”; 10 Dla kl. VII
(hist.) „Pamiętniki bezrobotnych”;
10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl.
I-IV (J. polski) „Czarnolejskiej ja-
rzący chęć”; 11.20 Moniuszko —
Sceny ze „Straszego Dworu”;
12.05 Czas dobrych gospodarzy;
12.35 Głębokość; 12.45 Głębokość;
13 J. hiszpański; 13.20 Dla kl. III-IV

Obrady dzielnicowych konferencji PZPR

O tym co najważniejsze dzisiaj i jutro

GRUNWALD

W obradach XVIII Konferencji Sprawo-
zdawczo-Wyborczej PZPR dzielnicy Po-
znań — Grunwald brali udział członkowie
Egzekutywy KW PZPR: Władysław Sieboda
— prezydent miasta Poznania, Henryk Zas-
kiewicz — komendant wojewódzki MO, Zbi-
gniew Mika — redaktor naczelny „Gazety Za-
chodniej”. Referat wprowadzający wygłosił
I sekretarz KD — Józef Cichowias.

W okresie dwóch lat zwiększyła się sprze-
daż wyrobów i usług produkowanych przez
grunwaldzkie przedsiębiorstwa: na rynek ws-
wewnętrzny o 18,1 procent i na eksport o 36,5
procent. Przybyło około 2 000 mieszkań,
przedszkole i trzy przychodnie lekarskie. Wio-
dącą rolę w działaniach na rzecz rozwoju od-
grywała grunwaldzka organizacja partyjna li-
cząca obecnie 11 337 członków i kandydatów.
W ciągu dwóch lat przyjęto do PZPR około
1 900 osób.

Nadal jednak w dzielnicy tej nie brak man-
kamentów, o których przede wszystkim mó-
wiono w dyskusji. Nie nadsza za potrzebami
budownictwo towarzyszące na nowych osie-
dlach, nie najlepiej funkcjonuje komunika-
cja, przemysł ma wiele kłopotów energetycz-
nych i surowcowych. Dyskutanccj stwierdzili,
że konieczne jest rozwijanie działań na rzecz
dalszego zwiększania wydajności pracy i ule-
pszenia jej organizacji, oszczędności surow-
ców i energii. Wiąże się to z kształtowaniem
twórczych postaw. Zadanie to zostało uznane
za najważniejsze w pracy grunwaldzkiej or-
ganizacji partyjnej i nowo wybranego Kom-
itetu Dzielnicowego, na którego czele jako I se-
kretarz ponownie stanął J. Cichowias. Wy-
brano także 42 delegatów Grunwaldu na Wo-
jewódzką Konferencję Partyjną. (sf)

JEŻYCE

Wczoraj obradowała XVIII Dzielnicowa
Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR
Poznań — Jeżyce. W konferencji uczestniczy-
ło 196 delegatów reprezentujących ponad
10 000 członków partii na Jeżycach.

W referacie otwierającym dyskusję I sekre-
tary Komitetu Dzielnicowego PZPR — Poz-
nań-Jeżyce — Wiesław Siwiński omówił
główne problemy tej poznańskiej dzielnicy, w
której zlokalizowanych jest wiele ważnych dla
gospodarki kraju zakładów pracy i instytucji,
a także placówek naukowych m. in. Akade-
mia Rolnicza. Ludzie pracy dzielnicy Jeżyce
wobec zadań dnia powszedniego przyjmują
postawę aktywną, ofensywną. Mają też wiele
osiągnięć zarówno w kształtowaniu postaw
ideowych, jak i w działalności gospodarczej.
M. in. w okresie minionej kadencji osiągnęto
ponadplanową produkcję w zakładach pracy;
obniżono koszty wytwarzania, właściwie wy-
korzystywano park maszynowy; podnoszono
opłacalność eksportu.

W dyskusji zabierało głos 17 mówców re-
prezentujących wszystkie środowiska zawo-
dowe Jeżyc — zakłady pracy, uczelnie, insty-
tucje, środowiska młodzieżowe.

Zabierając głos uczestniczący w obradach
konferencji, członek Egzekutywy KW PZPR
w Poznaniu, wojewoda poznański, Stanisław
Czoż zapoznał zebranych z podejmowanymi
obecnie zamierzeniami społeczno-gospodarczy-
mi w Poznaniu.

Konferencja dzielnicowa PZPR Poznań —
Jeżyce wybrała nowe władze partyjne. I se-
kretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR zo-
stał ponownie Wiesław Siwiński. Wybrano
także 41 delegatów na konferencję wojewódz-
ką. (bran)

odpowiadamy

Stela B. — Cezary obchodził imie-
ninny 26 lutego, 3 listopada i 27
grudnia. (3003)
Barbara J., ul. Grunwaldzka —
Do odświeżenia kurtki ze skaju
radzimy użyć emulsji do odświe-
żania sztucznej skóry „Inco”.
Emulsja ta należy przecierać raz
przy razie całą kurtkę (często
zmieniając watek lub ligninę), a
następnie przetrzeć suchą miękką
szmatką, by usunąć połysk. (3017)
Zenobia O. Dziecko od lat 3
można zapisać do Społecznego
Ogniska Artystycznego w Pozna-
niu ul. Czerwonej Armii 80/82 —
Pałac Kultury pok. 331 (skrzynka,
fortepian, akordeon). Dział balet-
owy ześ przyjmie dzieci od lat
7. (3029)

Neon winiarni



Neon winiarni „Słowiańska” w
ujęciu naszego fotoreportera.
Fot. — R. Królak

SYGNAŁY i odpowiedzi

● Na Osiedlu Rusa 76-77 loka-
torzy mają w swoich piwnicach
wode. Przecież są duże. Nie mo-
gą przechowywać w piwnicach
ziemniaków. Interwencje w admi-
nistracji nie pomagają.
Kombinat Budowlany Poznań —
Centrum (mgr inż. Włodzimierz
Eftert) poinformował nas, że przy-
czyna przecieków do piwnic sa
braki w prawidłowym układa-
niu terenu, uniemożliwiające
odprowadzenie wód onadowych
od budynku. Ukształtowanie wiec
teren przyległy do budynku lik-
widując tym samym zagrożenia
sprawiając zagrożeniu się wód
opadowych. (2888)

Wypadki tramwajowe i co dalej?

Począwszy od minionej nie-
dzieli przez kolejne trzy dni in-
formowaliśmy o wypadkach
tramwajowych, które zdarzyły
się w Poznaniu. W katastrofach
tych 38 pasażerów doznało obra-
żeń.

Przyczyną wypadków — naj-
ogólniej mówiąc — było nie-
przestrzeganie przepisów ru-
chu przez motorniczki. Zobo-
wiązuje to dyrekcję WPK do
dokładnego przeanalizowania
okoliczności katastrof, ujawnie-
nia tego wszystkiego, co znie-
sza bezpieczeństwo jazdy i do
zastosowania środków zarad-
czych.

Nie uprzedzając wyników
tych badań warto jednak powie-
dzieć o niedyscyplinowaniu —
niektórych motorniczek — wy-
rażającym się w lekceważeniu
zakazu rozmowy podczas jazdy.
Są wywiեսki przypominające
ów przepis ale niestety bardzo
często jest on łamany i to z re-
guly właśnie przez pracow-
ników WPK (korzystających z
tramwaju jako pasażerowie). W
ten sposób przeszkadzają oni
motorniczym w prowadzeniu
pojazdów. (jz)

PROGRAM 2

12.55 — J. polski (kl. VII-VIII)
„Radio”;
13.25 — TTR. RTSS. J. polski (sem.
I) „Sztuka i literatura Oświe-
cenia”;
14.00 — TTR. RTSS. Chemia (sem.
I) „Budowa atomu”;
15.30 — „Decyzje piętnastolatków”
(kol.);
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dzie-
ciat; 1 Chłopców oraz „Pini
Langstrumpf” — film fab. TV
szwedzkiej (kol.);
17.30 — „Skarbiec” — tygodnik hi-
storyczny (kol.);
17.55 — Dzień dobry, w kregu ro-
dziny (kol.);
18.25 — „Mechanizatorzy” — repor-
taż wojewódzki (kol.);
18.50 — Radzimy relukom (kol.);
19.00 — Dobranie (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — „Van der Walk”, ode. pt.
„Zimny drah” — film fab. TV
angielskiej (kol.);
21.15 — „Pegaz” — aktualna publi-
cystyka kulturalna (kol.);
22.00 — „Szflada” — dr Felician
Loth (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.);
22.35 — „Na Vivaldim” — film mu-
zyczny (kol.).

13.20 — Ekran reporterów (powt.);
14.20 — Antyczny świat prof. Kraw-
czuka (powt.);
14.50 — Studio Sport (powt.);
15.40 — Wojskowy program histo-
ryczny (powt.);
16.15 — „Dom i my” (kol.);
16.30 — Język francuski — Kurs
podstawowy. I. 6 (kol.);
17.00 — Język rosyjski — Kurs pod-
stawowy. I. 6 (kol.);
17.30 — „Ex-libris” — program pu-
blicystyki kulturalnej;
17.55 — „Tak czy inaczej” — pro-
gram ekonomiczny (kol.);
18.25 — Studio Sport — stadiony
kraju i świata;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — NURT — Nauczanie począ-
kowe „Kultura fizyczna Ruch
w aspekcie sytuacyjnym”;
20.45 — NURT — Nauki polityczne;
„Integracja gospodarcza kra-
jów socjalistycznych, 30 lat in-
stytucji RWPG”;
21.15 — NURT — Nauki polityczne;
„Kierunki i problemy przebu-
dowy struktury agrarnej w Pol-
sce”;
21.45 — 24 godziny (kol.);
22.00 — Premiera w dwóch: „Idea
i miłość” cz. II widow. history-
cznego;
22.45 — Studio Sport — siatkówka.

TELEWIZJA

PROGRAM 1
6.00 — TTR. RTSS. J. polski (sem.
3) Eliza Orzeszkowa „Nad Nie-
mnam”;
6.30 — TTR. RTSS. Fizyka (sem. 3)
„Prąd zmienny”;
11.05 — Biologia (kl. VI) „Rośliny
cudzożywnie”;
12.00 — Nauka o człowieku (kl.